



Sygn. akt SNO 65/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2015 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący)

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego [...],

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 października 2015 r.

sprawy **S. B.**,

obecnie sędziego Sądu Rejonowego,

w związku z odwołaniem obrońcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 16 lutego 2015 r.,

**utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, a kosztami sądowymi
postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 lutego 2015 r. Sąd Apelacyjny– Sąd Dyscyplinarny uznał S. B.,
sędziego Sądu Rejonowego [...], za winnego tego, że:

1. w okresie od dnia 10 czerwca 2013 r. do dnia 19 czerwca 2013 r. w [...] w sprawie GUp 8/07 Sądu Rejonowego [...], działając jako sędzia komisarz, dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy art. 320 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1112 ze zm.;

obecnie: jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 233 ze zm. – dalej: „Pr.u.n.”), art. 70¹ § 2 k.c. i art. 359 § 1 k.p.c. w ten sposób, że:

- w dniu 10 czerwca 2013 r. wydał zarządzenie o ustaleniu warunków przetargu określające termin składania ofert jedynie do dnia 18 czerwca 2013 r.;
- w dniu 17 czerwca wydał zarządzenie zmieniające w istotny sposób warunki przetargu, tj. uchylił pkt 15 zarządzenia z dnia 10 czerwca 2013 r. zastrzegający wydanie przedsiębiorstwa i zawarcie umowy sprzedaży po uregulowaniu całości ceny przez oferenta;
- w dniu 19 czerwca 2013 r. przeprowadził przetarg i wydał postanowienie o zatwierdzeniu wyboru jednego oferenta pomimo braku obwieszczenia o przetargu,

co spowodowało zawarcie umowy sprzedaży przedsiębiorstwa w dniu 20 czerwca 2013 r. mimo braku uiszczenia ceny przez oferenta oraz mogło spowodować pokrzywdzenie wierzycieli masy upadłości,

tj. przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 133 ze zm. – dalej: „Pr.u.s.p.”) i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 Pr.u.s.p. wymierzył mu karę nagany;

2. w okresie od dnia 23 maja 2013 r. do dnia 27 czerwca 2013 r. w sprawie GUp 1 /12 Sądu Rejonowego [...], działając jako sędzia komisarz, nie dopełnił swoich obowiązków oraz dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy art. 152 ust. 1, art. 319 ust. 1 i 5 Pr.u.n. oraz art. 87 k.p.c. w ten sposób, że:

- w dniu 23 maja 2013 r. wydał postanowienie o zezwoleniu syndykowi masy upadłości na sprzedaż z wolnej ręki nieruchomości położonej przy ul. G. pomimo braku ogłoszenia o dokonaniu opisu i oszacowania tej nieruchomości;
- w okresie od dnia 23 maja 2013 r. do dnia 27 czerwca 2013 r. dopuścił do działania w sprawie pełnomocnika syndyka, który nie mógł działać jako jego pełnomocnik,

co powodowało zawarcie umowy sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. G. w dniu 29 maja 2013 r. przed ukazaniem się obwieszczenia o dokonaniu opisu i

oszacowania nieruchomości i mogło spowodować pokrzywdzenie wierzycieli masy upadłości,

tj. przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 Pr.u.s.p. i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 Pr.u.s.p. wymierzył mu karę nagany.

Za podstawę wyroku Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny przyjął następujące ustalenia i wnioski:

Postanowieniem z dnia 6 lutego 2007 r. Sąd Rejonowy [...]ogłosił upadłość likwidacyjną K. spółki z o.o.. W dniu 11 kwietnia 2011 r. komisarzem w tej sprawie został wyznaczony sędzia S. B. Syndykiem – zgodnie z postanowieniem z dnia 6 lutego 2007 r. – był T. S. Sprawa została opatrzona sygnaturą GUp 8/07.

W dniu 4 maja 2011 r. sędzia S. B. wydał zarządzenie o ustaleniu warunków przetargu przedsiębiorstwa upadłej spółki w celu jego zbycia w całości. Cena wywoławcza została ustalona na kwotę 72 512 013 zł, jednak przetarg nie doszedł do skutku z powodu braku oferentów. Kolejne zarządzenia o ogłoszeniu przetargu zostały wydane przez sędziego w dniach 10 maja 2012 r., 8 listopada 2012 r. i 5 lutego 2013 r. Żaden z tych przetargów nie doszedł do skutku również z powodu braku oferentów.

Na posiedzeniu w dniu 10 kwietnia 2013 r. syndyk oświadczył, że jest zainteresowanie kupnem zarówno całego przedsiębiorstwa, jak i poszczególnych składników masy upadłości, z tym że po niższej cenie od wskazanej w ogłoszeniu o przetargu. Zgodnie z zarządzeniem z dnia 5 lutego 2013 r. cena ta wynosiła 39 343 120 zł. Sędzia zobowiązał syndyka do złożenia w terminie tygodniowym wniosku w przedmiocie sprzedaży przedsiębiorstwa.

Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2013 r. sędzia komisarz zezwolił syndykowi na zatrudnienie biegłego w osobie T. G. w celu sporządzenia aktualizacji opisu i oszacowania przedsiębiorstwa upadłej spółki, a postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2013 r. odwołał syndyka T. S. i powołał jako zarządcę masy upadłości Kancelarię [...]spółkę z o.o., w której T. S. pełnił funkcję prezesa zarządu. Z kolei w dniu 3 czerwca 2013 r. spółka ta została powołana na syndyka. W dniu 4 czerwca 2013 r. syndyk wystąpił z wnioskiem o wyrażenie zgody na sprzedaż przedsiębiorstwa z wolnej ręki za cenę nie niższą od ceny oszacowania. Do wniosku dołączył wycenę sporządzoną przez biegłego T. G., w której cena przedsiębiorstwa została określona na kwotę 9 320 860 zł.

W dniu 10 czerwca 2013 r. sędzia S.B. wydał zarządzenie o ustaleniu warunków przetargu pisemnego nieograniczonego na nabycie przedsiębiorstwa upadłej spółki, w którym m.in.:

- wskazał, że cena minimalna nie może być niższa od ceny wynikającej z opisu i oszacowania oraz że wycena rzeczoznawcy jest dostępna w biurze syndyka T. S.,
- określił termin składania ofert do dnia 18 czerwca 2013 r.,
- ustalił, że otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi w dniu 19 czerwca 2013 r.
- zastrzegł, że wydanie przedsiębiorstwa i zawarcie umowy sprzedaży nastąpi po uregulowaniu w całości ceny sprzedaży przez wybranego oferenta.

Ponadto sędzia nakazał syndykowi zamieszczenie w prasie ogłoszenia o przetargu.

W dniu 17 czerwca 2013 r. sędzia S. B. zmienił zarządzenie z dnia 10 czerwca 2013 r. i uchylił zawarte w nim zastrzeżenie, że wydanie przedsiębiorstwa i zawarcie umowy sprzedaży może nastąpić dopiero po uregulowaniu ceny sprzedaży, w dniu 19 czerwca 2013 r. zatwierdził wybór oferenta na zakup przedsiębiorstwa za cenę w kwocie 9 351 000 zł w osobie I. spółki z o.o., w której członkiem zarządu był m.in. D. B. – wspólnik T. S. w spółce pod firmą L. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa. Informacja syndyka o obwieszczeniu o przetargu w [...], z którego wynikało jedynie, że syndyk posiada do sprzedaży majątek masy upadłości, wpłynęła do akt sprawy upadłościowej w dniu 27 czerwca 2013 r., podczas gdy sprzedaż przedsiębiorstwa nastąpiła w dniu 20 czerwca 2013 r.

W związku z zarzutami co do prawidłowości procedury przetargowej, zgłoszonymi w dniu 26 czerwca 2013 r. przez jednego z wierzycieli, Sąd Rejonowy w dniu 23 września 2013 r. wydał postanowienie o wyłączeniu sędziego S. B. od udziału w postępowaniu toczącym się w sprawie GUp 8 /07 i odwołał go z funkcji sędziego komisarza.

Postanowieniem z dnia 28 września 2012 r. Sąd Rejonowy ogłosił upadłość likwidacyjną J. K., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą E. Sędzią komisarzem został sędzia S. B., a syndykiem A. S. Sprawa została opatrzona sygnaturą GUp 1/12.

W dniu 12 kwietnia 2013 r. K. W., działając jako pełnomocnik syndyka, złożył wniosek o wyznaczenie biegłego T. G. do sporządzenia w tej sprawie opisu i oszacowania przedsiębiorstwa upadłego. Sędzia S. B. zarządził uzupełnienie wniosku przez dołączenie pełnomocnictwa dla K. W. lub osobiste podpisanie wniosku przez syndyka w terminie 3 dni

pod rygorem zwrotu wniosku. W dniu 13 maja 2013 r. K. W., działając jako pełnomocnik syndyka, złożył wniosek o wyrażenie zgody na sprzedaż nieruchomości wchodzącej w skład masy upadłości, położonej przy ul. G., za najwyższą cenę możliwą do uzyskania. W tym samym dniu T. G. zawiadomił, że sporządził operat szacunkowy tej nieruchomości. W dniu 17 maja 2013 r. sędzia S. B. wydał zarządzenie o zwrocie operatu szacunkowego syndykowi, wskazując, że nie rozpoznał jeszcze wniosku o wyznaczenie biegłego, ponieważ wniosek został złożony przez osobę, która nie wykazała umocowania do występowania w imieniu syndyka. W odpowiedzi na ponowne wezwanie K. W. w dniu 20 maja 2013 r. złożył pełnomocnictwo ogólne do działania w imieniu syndyka.

Po otrzymaniu pełnomocnictwa, sędzia S. B. w dniu 23 maja 2013 r. wydał postanowienie zezwalające syndykowi na sprzedaż z wolnej ręki nieruchomości położonej przy ul. G. za najwyższą cenę możliwą do uzyskania, nie niższą od wartości oszacowania wskazanej w operacie szacunkowym T. G. z maja 2013 r. W tym samym dniu wydał też postanowienie zezwalające syndykowi na powołanie T. G. na biegłego w celu sporządzenia opisu i oszacowania przedsiębiorstwa upadłego oraz zarządzenie w przedmiocie dołączenia do akt sprawy operatu szacunkowego podpisanego przez biegłego i zobowiązania syndyka do dokonania obwieszczenia, o którym mowa w art. 319 ust. 5 Pr.u.n.

W dniu 29 maja 2013 r. została zawarta umowa sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. G. Nabywcą za cenę w kwocie 481 180 zł została spółka pod firmą O. spółka z o.o., reprezentowana przez prezesa zarządu K. W., który występował w charakterze pełnomocnika syndyka. Dopiero w dniu 20 czerwca 2013 r. syndyk poinformował sędziego S. B. o tym, że obwieszczenie o opisie i oszacowaniu ukazało się w [...] z dnia 31 maja 2013 r.

W dniu 24 czerwca 2013 r. spółka pod firmą R. S.A., będąca wierzycielką masy upadłości, wniosła o unieważnienie umowy sprzedaży nieruchomości przy ul. G., odwołanie syndyka i objęcie postępowania w sprawie GUp 1/12 ścisłym nadzorem. W związku z wezwaniem do złożenia wyjaśnień, syndyk pismem z dnia 27 czerwca 2013 r. poinformował, że wypowiedział pełnomocnictwo K. W.

W dniu 28 czerwca 2013 r. syndyk przedłożył operaty szacunkowe pozostałych nieruchomości wchodzących w skład masy upadłości, w związku z czym sędzia S. B. zarządził dokonanie obwieszczenia o ukończeniu opisu i oszacowania oraz o możliwości wniesienia zarzutów. W dniu 4 lipca 2013 r. wpłynęły zarzuty wniesione przez R. S.A.

Pismem z dnia 5 lipca 2013 r. syndyk ustosunkował się do zarzutów, po czym w dniu 25 lipca 2013 r. złożył wnioski o wyrażenie zgody na sprzedaż z wolnej ręki trzech pozostałych nieruchomości wchodzących w skład masy upadłości. Postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2013 r. sędzia S. B. zezwolił syndykowi na sprzedaż z wolnej ręki, a następnie postanowieniem z dnia 16 września 2013 r. – po złożeniu przez wierzycieli wniosków o wyłączenie sędziego komisarza i o jego odwołanie – uchylił to postanowienie.

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu przewinień służbowych i wyjaśnił, że w sprawie GUp 8 /07 postępowanie toczyło się od 2007 r. i wcześniejsze przetargi nie przyniosły rezultatu, w związku z czym działał szybko w obawie, aby znaleziony przez syndyka nabywca nie wycofał swojej oferty. Poza tym chciał, aby sprzedaż nastąpiła przed rozpoczęciem przez niego urlopu i dlatego skrócił termin na składanie ofert. Obwiniony nie potrafił wskazać bliżej okoliczności wydania zarządzenia z dnia 17 czerwca 2013 r., zmieniającego zarządzenie z dnia 10 czerwca 2013 r., podkreślił jednak, że cena sprzedaży została ostatecznie przez nabywcę zapłacona. Twierdził, że nie wiedział o powiązaniach syndyka z oferentem. Gdy chodzi o sprawę GUp 1/12 wyjaśnił, że dokonanie sprzedaży z wolnej ręki było dopuszczalne oraz że syndyk miał prawo działać przez pełnomocnika, a złożone pełnomocnictwo było prawidłowe.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że w sprawie GUp 8/07 sędzia S. B., jako sędzia komisarz, dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy art. 320 ust. 1 pkt 2 Pr.u.n., art. 70¹ § 2 k.c. i art. 359 k.p.c. przez to, że w dniu 10 czerwca 2013 r. wydał zarządzenie określające termin składania ofert jedynie do dnia 18 czerwca 2013 r., że w dniu 17 czerwca 2013 r., a więc na dzień przed upływem terminu do składania ofert, uchylił zarządzenie z dnia 10 czerwca 2013 r. w części zastrzegającej wydanie przedsiębiorstwa i zawarcie umowy sprzedaży po uregulowaniu ceny przez oferenta, przy czym zmiana ta nie została w żaden sposób ogłoszona, w dniu 19 czerwca 2013 r. przeprowadził przetarg i wydał postanowienie o zatwierdzeniu wyboru jednego oferenta pomimo braku obwieszczenia o przetargu. Ogłoszenie, które w dniu 12 czerwca 2013 r. ukazało się w [...], nie spełniało bowiem wymagań określonych w art. 70¹ § 2 k.c. w związku z art. 320 ust. 1 Pr.u.n. Na skutek naruszenia tych przepisów doszło do zawarcia umowy sprzedaży pomimo nieuiszczenia ceny, co mogło spowodować pokrzywdzenie wierzycieli. Działanie obwinionego polegające na naruszeniu wskazanych przepisów było – zdaniem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego – zawinione i miało charakter umyślny, nie jest

bowiem żadnym usprawiedliwieniem to, że wcześniejsze przetargi nie przyniosły rezultatu ani to, że obwiniony zamierzał rozpocząć urlop. Działania obwinionego skutkowały naruszeniem istoty instytucji przetargu nieograniczonego jako formy zawarcia umowy opartej na ofercie adresowanej do nieoznaczonego kręgu osób, która w założeniu zakłada „konkurs ofert” i wybór oferty najlepszej. Naruszenie przepisów doprowadziło do sprzedaży przedsiębiorstwa upadłego oferentowi wskazanemu przez syndyka, który dodatkowo okazał się być powiązany z syndykiem, co mogło skutkować pokrzywdzeniem wierzycieli. W zebranym materiale brak jednak dowodów, wskazujących na to, że gdyby obwiniony nie dopuścił się obrazy wskazanych przepisów, sprzedaż nastąpiłaby na warunkach korzystniejszych dla wierzycieli. Uprawnione jest jedynie wnioskowanie o pokrzywdzeniu wierzycieli, jako skutku możliwym do przypisania działaniom obwinionego.

W sprawie GUp 1/12 sędzia S. B., jako sędzia komisarz, dopuścił się – zdaniem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego – oczywiście i rażącej obrazy art. 152 ust. 1 i art. 319 ust. 1 i 5 Pr.u.n. oraz art. 87 k.p.c. przez to, że w dniu 23 maja 2013 r. wydał postanowienie zezwalające syndykowi na sprzedaż z wolnej ręki pomimo braku ogłoszenia o dokonaniu opisu i oszacowania oraz że w okresie od dnia 23 maja 2013 r. do dnia 27 czerwca 2013 r. dopuścił do działania w charakterze pełnomocnika syndyka osobę, która nie mogła być pełnomocnikiem, co doprowadziło do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości przed ukazaniem się obwieszczenia o dokonaniu opisu i oszacowania i mogło spowodować pokrzywdzenie wierzycieli. K. W. nie należał do kręgu osób, które zgodnie z art. 87 k.p.c. w związku z art. 161 Pr.u.n. mogą występować w charakterze pełnomocnika, a uznanie podejmowanych przez niego czynności procesowych za skuteczne doprowadziło do zawarcia przez K. W. umowy sprzedaży nieruchomości spółce, w której pełnił on funkcję prezesa zarządu. W zebranym materiale – stwierdził Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny – brak dowodów wskazujących na to, że gdyby obwiniony nie dopuścił się obrazy wskazanych przepisów, sprzedaż nieruchomości nastąpiłaby na warunkach korzystniejszych dla wierzycieli. W tej sytuacji uprawnione jest jedynie wnioskowanie o pokrzywdzeniu wierzycieli, jako skutku możliwym do przypisania działaniom obwinionego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, wina sędziego S. B. w zakresie przypisanych mu zarzutów nie budzi wątpliwości, zachodzą zatem podstawy do przyjęcia, że obwiniony dopuścił się przewinień służbowych w rozumieniu art. 107 § 1 Pr.u.s.p. Wymierzając karę dyscyplinarną Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny miał na

uwadze z jednej strony znaczny stopień społecznej szkodliwości popełnionych czynów, wyrażający się w uszczerbku na wizerunku sądu i sędziego, jako gwaranta rzetelnego i uczciwego prowadzenia postępowania upadłościowego, oraz umyślny charakter działania obwinionego, a drugiej strony – dotychczasową niekaralność obwinionego i brak zastrzeżeń do jego wieloletniej pracy na stanowisku sędziego. W konsekwencji na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 Pr.u.s.p. wymierzył kary nagany, uznając je za adekwatne i w najwłaściwszy sposób realizujące dyrektywy wymiaru kary.

Od wyroku tego obrońca obwinionego wniósł odwołanie nazwane apelacją, w którym zarzucił obrazę:

- art. 40 § 1 w związku z art. 47 § 1 k.p.k. przez to, że w postępowaniu dyscyplinarnym brał udział zastępca rzecznika dyscyplinarnego Sądu Okręgowego [...] SSO P. F., który jako sędzia orzekający wydawał orzeczenia w postępowaniu karnym, dotyczącym postępowań upadłościowych, w których sędzią komisarzem był obwiniony, co mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku;
- art. 109 § 5 Pr.u.s.p. przez orzeczenie za przewinienie opisane w pkt 1 zaskarżonego wyroku kary rażąco niewspółmiernej (art. 438 pkt 4 k.p.k.), w sytuacji, w której przewinienie to można było uznać za wykroczenie mniejszej wagi w rozumieniu art. 109 § 5 Pr.u.s.p. i odstąpić od wymierzenia kary;
- art. 98 k.c. i art. 161 Pr.u.n. przez przyjęcie, że obwiniony dopuścił się przewinienia służbowego, mimo że brak obwieszczenia obciążał syndyka, przez nieuwzględnienie, że pełnomocnikiem syndyka mogą być osoby ujęte w przepisach art. 98 k.c. i art. 161 Pr.u.n. oraz że za działania pełnomocnika ponosi odpowiedzialność mocodawca.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie obwinionego od obu zarzucanych czynów, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Przystępując do rozważenia pierwszego z postawionych zarzutów trzeba przypomnieć, że – zgodnie z art. 40 § 1 k.p.k. w brzmieniu ustalonym przez art. 1 pkt 13 lit. a, b, c, d ustawy z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania

karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 17, poz. 155 ze zm.) – sędzia jest z mocy prawa wyłączony od udziału w sprawie, jeżeli:

- 1) sprawa dotyczy tego sędziego bezpośrednio,
- 2) jest małżonkiem strony lub pokrzywdzonego albo ich obrońcy, pełnomocnika, lub przedstawiciela ustawowego albo pozostaje we wspólnym pożyciu z jedną z tych osób,
- 3) jest krewnym lub powinowatym w linii prostej, a w linii bocznej aż do stopnia pomiędzy dziećmi rodzeństwa osób wymienionych w pkt 2 albo jest związany z jedną z tych osób węzłem przysposobienia, opieki lub kurateli,
- 4) był świadkiem czynu, o który sprawa się toczy, albo w tej samej sprawie był przesłuchany w charakterze świadka lub występował jako biegły,
- 5) brał udział w sprawie jako prokurator, obrońca, pełnomocnik, przedstawiciel ustawowy strony, albo prowadził postępowanie przygotowawcze,
- 6) brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia lub wydał zaskarżone zarządzenie,
- 7) brał udział w wydaniu orzeczenia, które zostało uchylone,
- 8) (*uchylony*),
- 9) brał udział w wydaniu orzeczenia, co do którego wniesiono sprzeciw,
- 10) prowadził mediację.

Z art. 47 § 1 k.p.k. w brzmieniu ustalonym przez art. 1 pkt 14 ustawy nowelizującej z dnia 10 stycznia 2003 r. (Dz.U. Nr 17, poz. 155 ze zm.) wynika z kolei, że przepisy art. 40 § 1 pkt 1 – 4 , 6 i 10 stosuje się odpowiednio do prokuratora, innych osób prowadzących postępowanie przygotowawcze oraz innych oskarżycieli publicznych.

W przepisach art. 40 § 1 pkt 1 – 4, 6 i 10, które – zgodnie z art. 47 § 1 k.p.k. – stosuje się odpowiednio m.in. do prokuratora, zostały przewidziane przyczyny bezwzględnego wyłączenia sędziego, obejmujące różne sytuacje. Analiza tych przepisów prowadzi do wniosku, że żadna z opisanych w nich sytuacji nie wystąpiła w niniejszej sprawie. W odwołaniu skarżący nie wskazał zresztą, która z podstaw wyłączenia przewidzianych w art. 40 § 1 pkt 1 – 4, 6 i 10 w związku z art. 47 § 1 k.p.c., miałyby – jego zdaniem – uzasadniać wyłączenie z mocy prawa zastępcy rzecznika dyscyplinarnego Sądu Okręgowego SSO P. F., nie jest bowiem taką przyczyną okoliczność, że SSO P. F. brał

udział w wydawaniu orzeczeń w sprawach karnych dotyczących postępowań upadłościowych, w których sędzią komisarzem był obwiniony. Konkludując ten wątek rozważań trzeba stwierdzić, że podniesiony zarzut obrazy przepisów art. 40 § 1 w związku z art. 47 § 1 k.p.k., które – zgodnie z art. 128 Pr.u.s.p. – mają odpowiednie zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym, jest nieuzasadniony.

Zgodnie z art. 109 § 5 Pr.u.s.p., który – zdaniem skarżącego – miał również doznać naruszenia, w przypadku przewinienia dyscyplinarnego lub wykroczenia mniejszej wagi, sąd dyscyplinarny może odstąpić od wymierzenia kary. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że o uznaniu przewinienia dyscyplinarnego lub wykroczenia za wypadek mniejszej wagi decyduje nieznaczny stopień szkodliwości czynu i nieznaczny stopień zawinienia. Przewinienie dyscyplinarne można więc zakwalifikować jako wypadek mniejszej wagi i odstąpić od wymierzenia kary dyscyplinarnej tylko wtedy, gdy jego szkodliwość jest niewielka dla wymiaru sprawiedliwości (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2003 r., SNO 46/03, OSNSD 2003, nr 2, poz. 71, z dnia 20 kwietnia 2005 r., SNO 14/05, OSNSD 2005, poz. 39 i z dnia 9 czerwca 2005 r., SNO 26/05, OSNSD 2005, poz. 13).

O uznaniu przewinienia dyscyplinarnego lub wykroczenia za wypadek mniejszej wagi – wobec braku definicji legalnej tego pojęcia – rozstrzyga sąd dyscyplinarny, mając na względzie całokształt okoliczności sprawy. Trzeba dodać, że przyjęcie wypadku mniejszej wagi nie jest obligatoryjne.

W niniejszej sprawie skarżący, wskazując na naruszenie art. 109 § 5 Pr.u.s.p., podniósł zarówno zarzut rażącej niewspółmierności kary, jak i zarzut niezastosowania powołanego przepisu, mimo że co do pkt 1 zaskarżonego wyroku „...rozpoznawane przewinienie dyscyplinarne można było uznać jako wykroczenie mniejszej wagi i odstąpić od wymierzenia kary...”. Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu trzeba przyjąć, że oczekiwanie uznania przewinienia dyscyplinarnego za wykroczenie mniejszej wagi jest jedynie wynikiem oczywistej omyłki oraz że skarżącemu chodziło o uznanie przewinienia dyscyplinarnego, o którym mowa w pkt 1 zaskarżonego wyroku, za przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi. Nawet tak ujęty zarzut nie może jednak odnieść zamierzonego skutku, skoro przyjęcie wypadku mniejszej wagi nie jest obligatoryjne, a skarżący nie przytoczył przekonujących argumentów przemawiających za dokonaniem takiej kwalifikacji. Nie można usprawiedliwiać umyślnego naruszenia przez obwinionego

przepisów art. 320 ust. 1 pkt 2 Pr.u.n. i art. 70¹ § 2 k.c. ani dążeniem do jak najszybszego zbycia przedsiębiorstwa upadłego, ani zbliżającym się urlopem sędziego komisarza. Powołane przepisy dotyczą bardzo ważnych dla potencjalnych nabywców informacji o warunkach przetargu, które mają istotne znaczenie dla określenia wzajemnych praw i obowiązków stron wynikających z przystąpienia do przetargu. Informacje te powinny być udostępnione potencjalnym nabywcom we właściwym czasie, co ma zasadnicze znaczenie dla dalszego toku czynności przewidzianych procedurą przetargową oraz dla przejrzystości całej procedury przetargowej.

Oczywista obraza przepisów art. 320 ust. 1 pkt 2 Pr.u.n. i art. 70¹ § 2 k.c. wyrządziła znaczną szkodę wymiarowi sprawiedliwości, zwłaszcza autorytetowi sądownictwa, o czym świadczą najwymowniej późniejsze skargi składane przez wierzycieli i toczące się w związku z tym postępowanie karne. Konsekwencje takiej oczywistej i rażącej obrazy przepisów osłabiają równocześnie zaufanie do rzetelności całego środowiska sędziowskiego. Nie można w tej sytuacji przyjmować, że przewinienie, o którym mowa w pkt 1 zaskarżonego wyroku, stanowi przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi. Nieuzasadniony jest również zarzut rażącej niewspółmierności kary, tym bardziej że kara nagany – obok upomnienia – należy do najłagodniejszych kar dyscyplinarnych określonych w art. 109 § 1 Pr.u.s.p. i obie te kary są stosowane przy najłżejszych przewinieniach dyscyplinarnych zarówno pod względem przedmiotowym, jak i podmiotowym.

W związku z zarzutem obrazy art. 98 k.c. przez nieuwzględnienie, że w postępowaniu upadłościowym pełnomocnikiem syndyka mogą być także osoby wskazane w tym przepisie, trzeba przypomnieć, że – zgodnie z art. 161 ust. 1 Pr.u.n. – syndyk, nadzorca sądowy i zarządca mogą udzielać pełnomocnictw do dokonywania czynności prawnych. Mogą też udzielać pełnomocnictw procesowych w postępowaniach sądowych i administracyjnych. Na gruncie tego przepisu należy rozróżnić pełnomocnictwo do dokonywania czynności prawnych oraz pełnomocnictwo procesowe.

Pełnomocnikiem procesowym w postępowaniu przed sądem, w tym w postępowaniu przed sędzią komisarzem, mogą być wyłącznie osoby wskazane w art. 87 k.p.c. Zawarte w tym przepisie ograniczenie nie dotyczy natomiast pełnomocnictwa do dokonywania czynności prawnych; pełnomocnikiem takim może być każda osoba zdolna do czynności prawnych. Powołany przez skarżącego art. 98 k.c., określający przedmiot pełnomocnictwa ogólnego, dotyczy pełnomocnictwa do czynności prawnych i w związku z tym pozostaje

bez znaczenia dla oceny skuteczności czynności procesowych podejmowanych przez K. W. w postępowaniu przed sędzią komisarzem. W postępowaniu tym pełnomocnikiem syndyka mogła być wyłącznie osoba należąca do kręgu osób wymienionych w art. 87 k.p.c.

Skarżący nie ma racji twierdząc, że jako sędzia komisarz nie miał żadnych możliwości niedopuszczenia K. W. do podejmowanych przez niego działań. Wręcz przeciwnie, obowiązkiem sądu jest zbadanie, czy zgłaszający się pełnomocnik procesowy należy do kręgu osób wymienionych w art. 87 k.p.c., ponieważ udzielenie pełnomocnictwa procesowego osobie niemogącej być pełnomocnikiem strony jest procesowo bezskuteczne. Występowanie w sprawie w charakterze pełnomocnika strony osoby, która nie może być pełnomocnikiem, oznacza brak należytego umocowania ze skutkami określonymi w art. 379 pkt 2 k.p.c. (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r., III CZP 154/07, OSNC 2008, nr 12, poz. 133).

W postępowaniu przed sędzią komisarzem w sprawie GUp 1/12 zgłaszający się jako pełnomocnik syndyka K. W. podejmował czynności procesowe, w dniu 12 kwietnia 2013 r. złożył bowiem wniosek o wyznaczenie biegłego, a w dniu 13 maja 2013 r. wniosek o wyrażenie zgody na sprzedaż nieruchomości z wolnej ręki. Obwiniony dopuścił K. W. do udziału w charakterze pełnomocnika procesowego, mimo że nie należał on do kręgu osób wymienionych w art. 87 k.p.c., a następnie – w uwzględnieniu złożonych przez niego wniosków – w dniu 23 maja 2013 r. wydał postanowienia, które umożliwiły syndykowi dokonanie sprzedaży nieruchomości z wolnej ręki.

Oczywista obraza przepisów art. 87 k.p.c. i art. 319 ust. 1 i 5 Pr.u.n. – w dalszym toku czynności podejmowanych przez syndyka – doprowadziła do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości spółce z o.o., w której K. W. pełnił funkcję prezesa zarządu, co w poważnym stopniu podważyło zaufanie do wymiaru sprawiedliwości.

Konkludując, trzeba stwierdzić, że podniesiony w odwołaniu zarzut obrazy art. 98 k.c. okazał się również nieuzasadniony.

Z tych względów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, a kosztami sądowymi postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa (art. 437 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 Pr.u.s.p. i art. 133 Pr.u.s.p.).